

Prześladowania chrześcijan w Egipcie

7 stycznia 2019

Egipt stał się bardzo niebezpieczny dla chrześcijan. Brytyjski dziennik „The Guardian” donosi że tylko w ubiegłym roku zamordowano tam 128 chrześcijan.

Chrześcijanie w Egipcie doświadczają niespotykanych prześladowań takich jak zamykanie kościołów, porywanie dziewczynek celem zmuszenia ich do małżeństwa z muzułmanami, oraz gwałty. Fundacja „Open Doors” poinformowała, że Egipt w rankingu prześladowań chrześcijan przemieścił się do góry, co wskazuje na wzrost prześladowań na tle innych krajów, w których chrześcijanie są krzywdzeni. Według listy „World Watch List” najbardziej niebezpiecznym krajem jest nadal Korea Północna a największy wzrost prześladowań nastąpił w Nepału. Egipt, w którym żyje najwięcej chrześcijan na Bliskim Wschodzie, daje jednak powód do zmartwień.

Oficjalnie 10% z 95-milionowej społeczności to chrześcijanie. Dawałoby to 9,5 milionów ludzi, ale nieoficjalnie mówi się, że liczba ta jest znacznie wyższa. Z tej liczby większość to chrześcijanie ortodoksyjni, 1 milion to ewangelicy, a 250 tysięcy katolicy.

Ortodoksyjni chrześcijanie obchodzili święta Bożego Narodzenia w niedzielę w towarzystwie ochrony z uwagi na duże zagrożenie.

Przed Nowym Rokiem dokonano ataku terrorystycznego na autobus turystyczny, w którym zginęły 2 osoby a raniono 12 osób.

W dniu 29 grudnia 2018 roku terrorysta z karabinem zaatakował koptyjski kościół i przykościelny sklep w pobliżu Kairu zabijając 11 wiernych.

7 stycznia prezydent Abdel Fattah Al-Sisi wysłał dziesiątki

tysięcy uzbrojonych żołnierzy na ulice kraju, aby zapewniali bezpieczeństwo.

Według organizacji Open Doors w Egipcie zamordowano 128 chrześcijan za to, że byli chrześcijanami, ponad 200 zmuszono do opuszczenia domów w 2017 roku.

W dwóch zamachach dokonanych w ubiegłoroczną Wielkanoc zabito 49 osób. 29 osób zginęło z rąk muzułmanów którzy zaatakowali chrześcijan podróżujących do monastynu w maju.

W gubernatorstwie Al-Minja porwanych zostało ponad 15 dziewczynek, aby zmusić je do małżeństw z muzułmanami i przekonwertować je na islam.

W wywiadzie udzielonym Guardianowi biznesmen i jednocześnie chrześcijanin ewangelicki z Kairu zwrócił uwagę na rozdźwięk, do którego dochodzi pomiędzy tym co mówi rząd, a tym co robią muzułmanie w kraju na szczeblu lokalnym. „Premier wygłasza płomienne mowy na otwarciu katedry a lokalna policja biznesmeni sędziowie dyskryminują chrześcijan”.

Chrześcijanie są pomijani w naborze do pracy, na studiach otrzymują gorsze oceny lub się ich usuwa. W szkołach podstawowych dzieci chrześcijańskie są sadzane w ostatnich ławkach, sklepy chrześcijan są bojkotowane, a pacjenci chrześcijańscy w szpitalach nie otrzymują właściwej opieki. Chrześcijan się nie tylko zastrasza, aby opuszczali swoje domy, ale i fizycznie ich eliminuje. Wiadomo że zaniedbania w trakcie leczenia szpitalnego nie kończą się wysypką, ale mogą doprowadzić do śmierci.

Egipcjanie nie mogą zrzucić za to winy na ekstremistów, których jest tam garstka. To w świadomości zwykłych muzułmanów zakodowane zostało, że chrześcijanie są niewiernymi, którymi się pogardza. Do takiej sytuacji doprowadzają islamscy imamowie, którzy nauczają nienawiści w stosunku do innych wierzeń.

Lisa Pearce z Open Doors mówi, że „chrześcijanie w Egipcie doświadczają niesamowitej dyskryminacji i znęcania jeśli nie chcą porzucić swojej wiary. Nam trudno jest nawet sobie wyobrazić przez co przechodzą ludzie z powodu swojej wiary codziennie i w każdej sferze swojego życia. W Egipcie, jak i wielu innych krajach Bliskiego Wschodu, religia jest wymieniana w dowodzie osobistym. To czyni dyskryminację na tle religii bardzo prostą. Jesteś ignorowany podczas zatrudniania, wydawania zezwoleń budowlanych. Kiedy chodzisz do kościoła stajesz się obiektem prześladowań”.

W dokumencie filmowym opublikowanym na kanale DW Documentary w 2019 roku pod tytułem „Is Egypt failing to protect its Coptic Christians?” („Czy Egipt zawiódł w ochronie Chrześcijan?”) jest zawarta informacja, że napaści na chrześcijan dokonuje się głównie w biednych, zacofanych regionach. Głównie niewykształceni muzułmanie nie tylko atakują chrześcijan, ale dążą do odebrania im dóbr widząc w tym szansę na łatwe wzbogacenie się.

Autorstwo: Brytol

Źródło: [Brytol.com](https://brytol.com)